

KUBAŃCZYK, Holandia [Wake'n Bake Mixtape] -

Ziomal ogarnia
jeden lata w dresie
no a drugi nosi garniak
z podwórka na salon
tu się wbiła nasza banda (jeee)
wakacje pachną jak Holandia
wakacje pachną jak Holandia

no i odpływam
skarbie ty działasz na mnie jak mocna sativa
wybacz mi ale znowu w studiu się zaszywam
by o tym wszystkim pisać
o tym, że ciebie kocham i że blisko jest ekipa (je, je)

od freestyle z blokowiska
i od odpalania gwizdka po gibony i sam szczyt (jeee)
my tylko chcieliśmy żyć
tak jak hollywoodzkie gwiazdy
choć tu nie wierzył w to nikt...
my chcemy więcej platynowych płyt
siadam robię bit, mówią "Cały Kubańczyk" (Ej, ej)
znają mnie dobrze, na trzeźwo gram koncert, bo jak lecę to miesiące

Ziomal ogarnia
jeden lata w dresie
no a drugi nosi garniak
z podwórka na salon
tu się wbiła nasza banda (jeee)
wakacje pachną jak Holandia
wakacje pachną jak Holandia

Jeżeli mowa o wakacjach
chłopaków znów zwinęła psiarnia
mój brat znów leży na sarkach
to smutne, ale taka prawda

Proszę daj mi zajarać, jedyne co pomoże to marihuana
naprawdę to mnie boli tak, jak otwarta rana
więc, więcej nie zadawaj więcej pytań mi
dlatego łapię haj na tych blokach
z ludźmi, których kocham

nigdy się nie żegnasz, bo nie wiesz czy znów spotkasz
znam ten cały ból, cały syf od środka, dlatego nic mi nie mów
tylko weź mi podaj jointa

Po zachodzie słońca, odpalam z tobą jointa
niech ta chwila wiecznie trwa, kiedy ze mną jest ten skład
poskładała mnie znowu California

Ziomal ogarnia
jeden lata w dresie
no a drugi nosi garniak
z podwórka na salon
tu się wbiła nasza banda (jeee)
wakacje pachną jak Holandia
wakacje pachną jak Holandia

Z małego miasta do dużego miasta, przez chwile myślałem że moja nadzieja zgasła
Uber wozi po Bemowie w międzyczasie rany jak nastał
już na dobrych torach ciągle przemierzamy miasta (ooo) zmiana otoczenia
często zmienia punkt widzenia
nie zobaczysz nic fajnego kiedy się nie zmieniasz
ciężka praca generuje mordo sos w kieszeniach, nie na tacy, jak Pentus

przyzwyczajenia kasa, alko, weed i tak w kółko do znudzenia

Słońce, lato, kwit nie mamy wyrzutów sumienia, ciągle gonie sny,
bo jest dużo do zrobienia, daj głośniej bit w kuchni, wjeżdża nowy temat
kiedy nad ranem będziesz chciała tutaj wpaść do mnie,
mam odmienne stany, ale dzisiaj Californię, jeśli chcesz polecimy razem gdzieś i wydamy cały czas

Ziomał ogarnia
jeden lata w dresie
no a drugi nosi garniak
z podwórka na salon
tu się wbiła nasza banda (jeee)
wakacje pachną jak Holandia
wakacje pachną jak Holandia